

Lufthansa kupiła akcje JetBlue

#Lotnictwo cywilne 15 grudnia 2007

Największy niemiecki przewoźnik kupił 19% akcji amerykańskich tanich linii JetBlue. To pierwsza inwestycja Lufthansy w USA.

Lufthansa objęła 42 miliony nowo wyemitowanych akcji po 7,27 USD (o 16% drożej niż ostatnie notowania na Wall Street), wartych w sumie ok. 305 mln USD. Europejski przewoźnik wykorzystał słabość dolara do pierwszej inwestycji na rynku amerykańskim. Dla amerykańskich linii to z kolei spory zastrzyk finansowy. To pierwsza taka inwestycja od lat początku 1990., gdy British Airways zainwestowały w American Airlines.

Przedstawiciel Lufthansy zajmie teraz jedno z miejsc w radzie dyrektorów JetBlue. Obie linie zamierzają rozpocząć współpracę operacyjną. Szefowie Lufthansy uważają, że amerykański rynek przewozów point-to-point ma duży potencjał wzrostu. Dla JetBlue transakcja może być ratunkiem przed utratą płynności finansowej. Amerykańskie linie są zadłużone na 433 mln USD i dysponują stosunkowo starymi samolotami. Niewielkie zyski bieżące nie pozwalają JetBlue na poważniejsze inwestycje. W 2006 linie przyniosły 23 mln USD zysku, a rok wcześniej poniosły nawet niewielką stratę.

Lufthansa zachowała bezpieczną rezerwę do limitu 25% kapitału akcyjnego, którego przekroczenie wymaga zgody US Department of Transportation. Zniesienie tego ograniczenia było jednym z głównych żądań europejskich negocjatorów w czasie rozmów dotyczących otwartego nieba nad Atlantykiem.

Niektórzy amerykańscy analitycy oceniają, że największą korzyścią dla niemieckich linii może być dostęp do slotów nowojorskiego międzynarodowego portu lotniczego im. Kennedy'ego, których zdobycie w inny sposób jest praktycznie niemożliwe. FAA wręcz ogranicza ostatnio ich liczbę. JetBlue jest w tym zakresie potentatem.

Niemieckie linie latają bezpośrednio do 17 miast w USA. Wykonują codziennie po 3 loty na oba nowojorskie lotniska międzynarodowe - JFK i Newark. Dzielą te trasy z United Airlines i US Airways. Transakcja z JetBlue niwiele pod tym względem zmieni, co z kolei podkreślają inni analitycy amerykańskiego rynku lotniczego. Lufthansa zgromadziła znaczne środki na inwestycje, ale do tej pory interesował ją wyłącznie rynek europejski. W ostatnim okresie kupiła 30% udziałów w brytyjskich Midland Airways i zamierza przejąć pakiet większościowy, o ile sfinalizuje negocjacje z dwoma innymi udziałowcami. Midland Airways dysponują pokaźnym pakietem slotów na londyńskim Hethrow, co może równie łakomym kąskiem jak sloty na JFK.

W 2005 Lufthansa kupiła 19% akcji Swiss International Air Lines. Obecnie jest już ich jedynym właścicielem. Lufthansa to druga pod względem wielkości linia europejska, po Air France-KLM.

Lufthansa objęła 42 miliony nowo wyemitowanych akcji po 7,27 USD (o 16% drożej niż ostatnie notowania na Wall Street), wartych w sumie ok. 305 mln USD. Europejski przewoźnik wykorzystał słabość dolara do pierwszej inwestycji na rynku amerykańskim. Dla amerykańskich linii to z kolei spory zastrzyk finansowy. To pierwsza taka inwestycja od lat początku 1990., gdy British Airways zainwestowały w American Airlines.

Przedstawiciel Lufthansy zajmie teraz jedno z miejsc w radzie dyrektorów JetBlue. Obie linie zamierzają rozpocząć współpracę operacyjną. Szefowie Lufthansy uważają, że amerykański rynek przewozów point-to-point ma duży potencjał wzrostu. Dla JetBlue transakcja może być ratunkiem przed utratą płynności finansowej. Amerykańskie linie są zadłużone na 433 mln USD i dysponują stosunkowo starymi samolotami. Niewielkie zyski bieżące nie pozwalają JetBlue na poważniejsze inwestycje. W 2006 linie przyniosły 23 mln USD zysku, a rok wcześniej poniosły nawet niewielką stratę.

Lufthansa zachowała bezpieczną rezerwę do limitu 25% kapitału akcyjnego, którego przekroczenie wymaga zgody US Department of Transportation. Zniesienie tego ograniczenia było jednym z głównych żądań europejskich negocjatorów w czasie rozmów dotyczących otwartego nieba nad Atlantykiem.

Niektórzy amerykańscy analitycy oceniają, że największą korzyścią dla niemieckich linii może być dostęp do slotów nowojorskiego międzynarodowego portu lotniczego im. Kennedy'ego, których zdobycie w inny sposób jest praktycznie niemożliwe. FAA wręcz ogranicza ostatnio ich liczbę. JetBlue jest w tym zakresie potentatem.

Niemieckie linie latają bezpośrednio do 17 miast w USA. Wykonują codziennie po 3 loty na oba nowojorskie lotniska międzynarodowe - JFK i Newark. Dzielą te trasy z United Airlines i US Airways. Transakcja z JetBlue niwiele pod tym względem zmieni, co z kolei podkreślają inni analitycy amerykańskiego rynku lotniczego. Lufthansa zgromadziła znaczne środki na inwestycje, ale do tej pory interesował ją wyłącznie rynek europejski. W ostatnim okresie kupiła 30% udziałów w brytyjskich Midland Airways i zamierza przejąć pakiet większościowy, o ile sfinalizuje negocjacje z dwoma innymi udziałowcami. Midland Airways dysponują pokaźnym pakietem slotów na londyńskim Heathrow, co może równie łakomym kąskiem jak sloty na JFK.

W 2005 Lufthansa kupiła 19% akcji Swiss International Air Lines. Obecnie jest już ich jedynym właścicielem. Lufthansa to druga pod względem wielkości linia europejska, po Air France-KLM.
